

RAPORT INTELSAT PO KWIETNIOWEJ UTRACIE SATELITY. „WPŁYW CZYNNIKA ZEWNĘTRZNEGO”

Znane są wyniki dochodzenia prowadzonego przez komisję badającą okoliczności zniszczenia jednego z najnowszych satelitów telekomunikacyjnych firmy Intelsat, zanotowanego 7 kwietnia 2019 roku. Wynikłą z tego tytułu stratę w majątku spółki wyliczono na 381,6 mln USD.

W ogłoszonym komunikacie komisji badającej przyczyny anomalii z 7 kwietnia br. wskazano dwie alternatywne, najbardziej prawdopodobne przyczyny wystąpienia awarii satelity Intelsat-29e. Jak wskazano, powodem mogła być z jednej strony „wada w elektrycznym układzie przewodzenia połączona z wyładowaniem elektrostatycznym spowodowanym zmianą aktywności słonecznej”, z drugiej zaś – „uderzenie mikrometeoroidu”. W składzie zespołu znaleźli się specjaliści różnych zaangażowanych stron, czyli producenta satelity – firmy Boeing, niezależnych techników satelitarnych oraz samego operatora, spółki Intelsat.

Prezentację wniosków z dochodzenia przeprowadzono 30 lipca br. w relacji do raportu finansowego z działalności spółki w ostatnich miesiącach. Uwzględniono w nich odpis wynikający ze straty materialnej spowodowanej zniszczeniem satelity IS-29e, który miał wynieść 381,6 mln USD (bez uwzględnienia redukcji w przyszłych dochodach w ramach pierwotnie oczekiwanego zakresu usług).

Awaria satelity Intelsat-29e nastąpiła 7 kwietnia 2019 roku. Instrument doznał wycieku paliwa, który doprowadził do zaniku sygnału i usług świadczonych z wykorzystaniem satelity. Dzień później komercyjne teleskopy z ExoAnalytic Solutions pozwoliły ustalić, że obiekt dryfuje z wyznaczonej pozycji orbitalnej. Ponadto stwierdzono również poważną fragmentację jego struktury.

Intelsat rozpoczął 18 kwietnia br. dochodzenie ws. przyczyn awarii. Jednocześnie trwały nadal wysiłki w celu odzyskania przynajmniej częściowej kontroli nad działaniem obiektu. Ostatecznie jednak operator satelity ogłosił, że po wielokrotnych niepomyślnych próbach reaktywacji Intelsat-29e został uznany za bezpowrotnie utracony. Satelita pracował na orbicie nieco ponad trzy lata (od stycznia 2016 roku), dalece poniżej spodziewanego okresu 15 lat służby.

Strata dotyczy zaawansowanego satelity wysokiej przepustowości, a dokładnie – pierwszego z 5 instrumentów nowej generacji (seria EpicNG), z których 4 zostały wyprodukowane na zamówienie Intelsat przez firmę Boeing. Skonstruowano je w oparciu o platformę satelitarną 702MP. Masę startową Intelsat-29e określono na 6552 kg. Urządzenie wyposażone zostało w transpondery do przesyłania sygnału radiowego w pasmach C, Ku oraz Ka, które miały zapewnić odpowiednio wysoki poziom obsługi transmisji dla użytkowników rządowych i dostawców prywatnych.

Czytaj też: [Problematyczny satelita Intelsat-29e bezpowrotnie utracony](#)